

GDZIE DIABEŁ NIE MOŻE, TAM DZIELNICOWEGO POŚLE

Data publikacji 23.01.2017

Dzielnicowy - kto to taki? To ten policjant, który jest najbliżej ludzi. To osoba, do której zawsze można się zwrócić w sprawach ważnych dla lokalnej społeczności. Pamiętajmy! Każdy ma swojego dzielnicowego!

Truizmem byłoby powiedzieć, że bez dzielnicowych policja nie mogłaby funkcjonować. Bo nie mogłaby funkcjonować też bez patrołowców, dyżurnych, dochodzeniowców czy logistyków. Każda policyjna specjalizacja jest potrzebna. Służba dzielnicowego jest jednak specyficzna.

Dzielnicowy to na pewno najbardziej wszechstronny policjant. Jego umiejętności muszą być bardzo szerokie, a wiedza rozległa. Czasami musi interweniować, jak jego koledzy z ogniwa patrolowego, zatrzymać sprawcę przestępstwa, poradzić sobie z nietrzeźwym. Czasem musi wystąpić przed publicznością. I to bardzo różnorodną - jednego dnia mogą to być dzieci w przedszkolu, innego - wierni w kościele. Dzielnicowy musi znać przydzielony mu rejon i mieszkających tam ludzi. To on dla „kryminalnych” jest pierwszym źródłem informacji, jeśli w rejonie tym dojdzie do przestępstwa. Dzielnicowy musi być negocjatorem i rozjemcą - to on jest "pierwszą instancją" w rozwiązywaniu rodzinnych, czy sąsiedzkich sporów. Dzielnicowy wreszcie w urzędzie załatwi to, czego oczekują od niego mieszkańcy (jak chociażby [ostatnio w Bieruniu](#)).

Pamiętajmy więc, że gdziekolwiek mieszkamy - na Śląsku, czy w Zagłębiu, w górach, czy na Jurze, na wsi czy w mieście - zawsze mamy swojego dzielnicowego. Zawsze jest ktoś, kto „opiekuje się” miejscem, w którym żyjemy. Zawsze jest ktoś, kto może pomóc, kiedy już nie wiadomo, do kogo się zwrócić...

Jak go znaleźć? Sprawdź [tutaj](#)



Aplikacja mobilna "Moja Komenda"

Kontakt z policją i dzielnicowymi na wyciągnięcie ręki

Aplikacja powstała w ramach programu

